

Królowe Chodnika

Nagły Atak Spawacza

Każda przecież marzy o samochodzie
Zajebanym krasnalami przycietym ogrodzie
Ten z (?) w totalnej ciszy i spokoju
Letnie popołudnia w kąpielowym stronu
Basen słonce kolorowe drinki
Spełnienie marzeń malej dziewczynki
To świat stworzony spełcjalnie dla ciebie
Wszystko byś poczuła się jak w niebie
Pamiętaj że nikt nie potrzebuje litości
Wystarczy gdy każdy z pierdolonych gości
Otworzy portfel a szelest banknotów
Wiesz dobrze jakich dodaje obrotów
Na każde spojrzenie wyzywająco ponętne
O każdej porze dnia zabójczo piękna
Szkoda tylko że trzeba szmacie płacić
Lepiej w tej grze głowy nie stracić

Stalas się dziewczyno królowa chodnika
O twój krawcaz się wielu potyka
W twoich objęciach wielu zapomina
Gdy owijasz się wokół jak droga roślina

Czas leczy rany lecz twojej nie uleczy
Nawet GKS nie kupił tylu meczy co ty
To pachnące rajem ciało
Niejedno szare życie zapominało
Rzeczywistości całując twoje usta
W dużym miescie po drugiej stronie lustra
Słodką Alicję z krainy czarów
Otoczoną wianuszkami złotych zegarów
Do wzięcia czekająca na księcia z bajki
(?)
Gdy kulem kamienie w bałkańskim upale
Ty kurwo chodziłaś na okoliczne bale
Na których placili grube pieniądze
Żebyś okiełznała budzące się w nich zadze
Nie sadzę by to było częścią twoich marzeń
Szukając wszędzie kurewskich wrażeń

Stalas się dziewczyno królowa chodnika
O twój krawcaz się wielu potyka
W twoich objęciach wielu zapomina
Gdy owijasz się wokół jak droga roślina

Być królową – tak to brzmi dumnie
Położysz się kiedyś sama w trumnie
Bez króla, z pechowym życiorysem,
Krótkim ale wymownym napisem:
Nie żona, nie matka, to może przyjaciółka?
To pytanie. Czy odpowiesz na nie?
Kochanie, ulica to nie miejsce dla kwiatów
Posłuchaj sobie starych rapowych klimatów
Jak orzeł mam ostre szpony
Więc zatrudnij sobie więcej osób do ochrony
Bo przyjdzie, wyjde z telewizora
Jak w "Kregu" opęta cię zmore
Serce skona a umysł oszaleje

Znowu ten kraj dźwiękami zaleje
Spawacz zabiera cie na wycieczke
Wiec wez ze soba pelna apteczke

Stalas sie dziewczyno krolowa chodnika
O twoj kraweznik sie wielu potyka
W twoich objeciach wielu zapomina
Gdy owijasz sie wokol jak droga roslina